

Jan P. Hudzik, *Wykłady z filozofii polityki*, Lublin: Wydawnictwo UMCS 2002, ss. 198.

Dzisiejsza demokracja powstała jako efekt długotrwałych i skomplikowanych procesów kulturowych. Wykształciła się na gruzach monarchii feudalnych, a jej źródła ideowych trzeba szukać aż w starożytności, choć decydujący wpływ na jej kształt miała myśl nowożytna. Książka *Wykłady z filozofii polityki*, autorstwa Jana Hudzika, filozofa kultury pracującego na Wydziale Nauk Politycznych UMCS, powstała właśnie jako próba ukazania intelektualnych korzeni współczesnej demokracji i przedstawienia rozwoju najistotniejszych dla niej idei. Autor kieruje ją do osób niezwiązanych „zawodowo” z filozofią – m.in. do studentów politologii, a także wszystkich osób zainteresowanych podstawową wiedzą na temat filozofii polityki. Stara się w niej przybliżyć specyfikę ustroju demokratyczno-liberalnego przez ukazanie jego źródeł – myśli politycznej starożytności, nowożytności i współczesności – w nadziei, że dostarczy w ten sposób najbardziej podstawowych narzędzi niezbędnych do zrozumienia współczesnej polityki.

Wykład pierwszy, zatytułowany „Filozoficzne źródła współczesnej demokracji”, Hudzik otwiera tezą, iż najgłębszą podstawą demokracji liberalnej są wartości zawarte w tzw. prawach człowieka. Centralną ideą tych praw jest myśl, że to państwo jest dla jednostki, a nie jednostka dla państwa. Idea ta, zdaniem Autora, jest odkryciem nowożytności, a do jej powstania przyczyniła się postkartezjańska filozofia podmiotu. Ten typ refleksji postawił bowiem w centrum ludzką świadomość i poznanie (a nie świat poznawany, jak filozofia przedmiotu), co niewątpliwie wpłynęło na większe zainteresowanie nowożytnych myślicieli jednostką, jej specyficznymi przeżyciami i pragnieniami, a w konsekwencji także prawami.

Zdaniem Autora *Wykładów* doniosłość praw człowieka dla współczesnej demokracji zasadza się na tym, iż ograniczają one sferę prywatną jednostki od sfery publicznej. Hudzik zauważa bowiem, że idea demokracji obdarzona jest znamieniem totalitaryzmu: jeśli uważnie przyjrzeć się ludzkim działaniom, to można stwierdzić, że praktycznie wszystkie mają (lub mogą mieć) znaczenie publiczne; skoro zaś sfera publiczna to domena zainteresowań państwa, a państwo rządzi obywatelami za pomocą prawa, to dochodzimy do wniosku, że wszystko, co robią obywatele, winno być prawnie określone. Co gorsza, w demokracji prawo stanowi większość; może zatem dojść do tzw. tyranii większości – sytuacji, w której grupa mająca przewagę liczebną będzie terrorizować pozostałych obywateli. Zaporą dla tych totalitarno-tyrańskich zapędów są właśnie prawa człowieka: jest to zbiór niezmiennych i niepodważalnych reguł, określających swobody i uprawnienia każdej jednostki, w które państwo nie może ingerować, co więcej – których integralności zobowiązane jest chronić.

Drugą część wykładu poświęca Hudzik przedstawieniu problemów kluczowych dla liberalnej antropologii politycznej. Pierwszym z nich jest zagadnienie tzw. samozachowania, czyli charakterystycznego dla nowożytnej refleksji akcentu na wartość życia biologicznego, konieczność jego podtrzymywania i rozwoju. Ma ono dwa główne źródła. Z jednej strony jest to znowu nowożytna filozofia podmiotu, która – w odróżnieniu od wcześniejszej refleksji – porzuciła poszukiwanie ostatecznej przy-

czynny rzeczywistości i w końcu zanegowała jej istnienie, pozostawiając świat niejako samemu sobie. Z drugiej strony, dramatyczne wydarzenia historyczne nowożytności przyczyniły się do stopniowego rozkładu i zaniku tradycyjnych wspólnot i więzi – zniszczyły dawny porządek świata, stawiając osamotnione jednostki w zupełnie nowej sytuacji. Tak więc zarówno materialnie, jak i intelektualnie nowożytny człowiek został wyrwany z dotychczasowego, podtrzymującego egzystencję porządku, co zmusiło go do prowadzenia walki o samookreślenie i samozachowanie. Ta walka ma w pierwszym rzędzie charakter materialny – stąd m.in. triumf funkcjonalności w nowożytnej kulturze. Hudzik zauważa, że problem intelektualny, jaki rodzi ta sytuacja, a mianowicie fakt, iż człowiek musi sam o sobie decydować (nie ma żadnej instancji, która by mu to ułatwiła), „rozmienia się na drobne”, stając się powszechną walką o wygodne i dostatnie życie, dzięki czemu można odbudować zachwiane poczucie pewności i bezpieczeństwa.

Ostatnie zagadnienie zasygnalizowane w wykładzie pierwszym to problem wolności: opisane „wyrwanie z porządku” jest przecież równoznaczne z wyzwoleniem, dlatego centralną kwestią nowożytnej myśli antropologicznej jest właśnie próba właściwego określenia wolności. Problem ten otwiera wykład drugi, zatytułowany „Pojęcia filozoficzne w polityce”. Hudzik charakteryzuje w nim trzy podstawowe dla polityki pojęcia: wspomnianą wolność, a także sprawiedliwość i władzę. W paragrafie o wolności Autor wychodzi od opisanego przez I. Berlina podziału na wolność negatywną i pozytywną. Analizując ujęcie problemu u takich myślicieli jak T. Green, B. Bosanquet czy J. Gray, wykazuje, że ostatecznie autonomia w rozumieniu liberałów nie sprowadza się do alternatywy: ulegać tradycji, autorytetom itp. czy nie, lecz do tego, aby każda jednostka – jeśli uznaje wspomniane instancje – w swoim działaniu uwzględniała je w sposób świadomy i racjonalny. Liberalna wolność nie jest zatem, zdaniem Hudzika, samowolą w działaniu, o co często oskarża się liberalizm, przywołując kojarzone z nim pojęcie wolności ekonomicznej: wolność polityczna jest czymś innym niż ekonomiczna, mimo iż wypadki historyczne powiązały te dwa pojęcia. Autor przywołuje również ewolucję stosunków między liberalizmem a demokracją, uwieńczoną pracami J. Benthama i J. S. Milla (którzy ostatecznie zdefiniowali państwo jako instytucję służebną wobec całego społeczeństwa, mającą dbać o jak największe szczęście dla jak największej liczby ludzi), aby pokazać, że stan wolności i demokracji w dzisiejszym świecie jako efekt długiej ewolucji jest bardzo kruchy i niestabilny.

Paragraf poświęcony pojęciu sprawiedliwości wypełnia krótka historia rozumienia pojęcia (od Platona do czasów współczesnych) oraz przedstawienie teorii sprawiedliwości J. Rawlsa i koncepcji sprawiedliwości politycznej O. Hoffego.

Znacznie ciekawszy i bogatszy jest rozdział poświęcony władzy, gdzie Hudzik zestawia rozumienie władzy jako uprawomocnionej zdolności (H. Arendt), władzy jako dyscypliny (M. Foucault) oraz władzy jako uwodzenia. Najwięcej miejsca poświęca temu ostatniemu jako najbardziej aktualnemu. Nawiązując do teorii P. Bourdieu i Z. Baumana, w myśl których miejsce autorytetu we współczesnym świecie zajęła reklama, miejsce nadzoru policyjnego – instytucja *public relations*, narzucania norm – tworzenie potrzeb, a represji – uwodzenie, Hudzik próbuje uchwycić specyfikę nowoczesnej władzy; zwraca przy tym uwagę na wszechwładzę mediów i koalicję

świata biznesu ze światem polityki. Fakty te budzą szczególny niepokój Autora, gdyż są symptomem klęski demokracji, a zwycięstwa rynku.

Wykład trzeci, zatytułowany „Krytyka i obrona demokracji” otwiera przedstawienie krytyki demokracji u Platona, Arystotelesa i Hegla. Kolejny paragraf to chyba najciekawsza część książki; Hudzik próbuje w nim dokonać reinterpretacji tradycyjnych poglądów na to, jak Platon i Arystoteles rozumieli pojęcie polityki. Opierając się na fragmentach dialogu *Polityk*, a także *Etyki Nikomachejskiej* i *Polityki*, Autor przeprowadza myśl, że istotą antycznego rozumienia polityki jest dyskurs – i to dyskurs obliczony na kontakt i komunikację międzyludzką, na tworzenie i podtrzymywanie wspólnoty, a nie na konsensus, jak to ma miejsce w teoriach współczesnego myśliciele, J. Habermasa, którego poglądy dla porównania przywołuje.

Wiele uwagi poświęca Autor krytyce nacjonalizmu, która wypełnia paragraf „Wielość hipostazowana: nowoczesna idea jedności państwa narodowego”. Powołując się na takich uczonych jak N. Elias czy H. Arendt, wskazuje źródło nacjonalizmu w dojściu do władzy klasy średniej, co dokonało się w ciągu wieku XIX. Rozwój zaś idei jedności państwa narodowego przypisuje z jednej strony wpływom niemieckiego idealizmu (Hegel, Schelling), z drugiej – mechanizmom funkcjonowania psychiki tłumy. Ten drugi element jest, zdaniem Autora, szczególnie istotny, gdyż tłum pozbawia człowieka podmiotowości, odbiera mu możliwość samodzielnej decyzji, co jest szczególnie groźne dla społeczeństwa obywatelskiego, opartego właśnie na samostereowności jednostek.

W podsumowaniu, zatytułowanym „W obronie liberalizmu”, Hudzik przedstawia wpiery dwa oblicza współczesnego liberalizmu (libertarianizm i „rewizjonizm”), przeprowadzając argumentację na rzecz tezy, że nowoczesne państwo liberalne nie musi być – wbrew częstym oskarżeniom – obojętne aksjologicznie. Na poparcie tego poglądu przywołuje liberalną koncepcję dobra jednostkowego W. A. Galstona. Następnie prezentuje „liberalną utopię” Richarda Rorty’ego i na tym tle przedstawia kończącą wykład ideę liberalizmu komunitarystycznego A. Szahaja, która jawi mu się jako najciekawsza współczesna koncepcja życia społecznego, gdyż zachowuje najlepsze elementy zarówno zorientowanego indywidualistycznie liberalizmu, jak i pro-wspólnotowego komunitaryzmu.

*Wykłady z filozofii polityki* to niewątpliwie ciekawa propozycja dla młodzieży uniwersyteckiej i wszystkich pragnących zdobyć podstawowe narzędzia potrzebne do zrozumienia współczesnej polityki. Hudzik w udany sposób realizuje zamierzoną koncepcję łączenia referowanych idei z autorskim układem i komentarzem. Dzięki temu *Wykłady* nie są tylko „suchym” i trudnym w odbiorze podręcznikiem, lecz książką w interesujący sposób wprowadzającą w podstawowe zagadnienia filozofii polityki.

Niewątpliwą zaletą omawianej pozycji jest bogactwo przedstawionych w niej ujęć. Autor prezentuje poglądy dawnych i współczesnych myślicieli; zajmuje się nie tylko filozofami, lecz także historykami i socjologami; wreszcie przeprowadza konfrontację zwolenników i przeciwników liberalnej demokracji. Wszystko to sprawia, że nie da się proponowanego obrazu ideowych źródeł sporu o kształt demokracji oskarżyć o jednostajność czy monotonię. Ponadto umieszczona na końcu książki obszerna bibliografia, obejmująca – co istotne w świetle popularnonaukowego charakteru *Wykła-*

dów – prawie wyłącznie pozycje w języku polskim, może być dla zainteresowanego czytelnika dobrym punktem wyjścia do własnych dociekań.

Do mocnych stron książki należy również sposób prezentacji omawianych poglądów i idei; sposób, który można by określić mianem kontekstowego. Chodzi mianowicie o to, że Autor nie poprzestaje na zreferowaniu danych koncepcji, lecz stara się je opatrzyć ogólnym tłem kulturowym. Hudzik sprawnie wykorzystuje swe kompetencje filozofa kultury i dzięki temu w wykładach można znaleźć wiele ciekawych uwag o charakterze historyczno-socjologicznym, które ułatwiają zrozumienie omawianych idei, czynią je mniej abstrakcyjnymi.

Inną zaletą książki są próby przedstawiania autorskiego ujęcia problemów. Szczególnie ciekawie prezentują się pod tym względem wykład pierwszy, ukazujący problematykę praw człowieka i naczelne zagadnienia liberalnej antropologii politycznej, oraz wykład trzeci, w którym Hudzik próbuje przedstawić własną interpretację pojęcia polityki u starożytnych. Fragmenty te w sposób jasny i przystępny, a zarazem oryginalny i głęboki wprowadzają czytelnika w omawiane problemy. W tym kontekście można odnieść wrażenie, że brak większej liczby takich autorskich ujęć źle wpływa na przejrzystość toku wywodu, niektóre bowiem fragmenty (szczególnie paragraf poświęcony pojęciu sprawiedliwości) są dość nużące właśnie ze względu na to, iż Autor ograniczył się do zreferowania poglądów wybranych autorów, nie dołączając klarownego komentarza.

Wydaje się, że jedynym poważniejszym zastrzeżeniem, jakie można wysunąć wobec książki Hudzika, jest nie do końca obiektywne potraktowanie krytyków demokracji. Szczególnie dotyczy to poglądów L. Straussa i A. Blooma, którym Autor poświęcił niewiele uwagi, a jego polemika z nimi, oprócz tego, że powierzchowna, ma nieco dogmatyczny charakter (Autor zarzuca im m.in., że ich poglądy w swym ogólnym wyrazie podobne są do idei, które legły u podstaw totalitaryzmów). Tym niemniej należy docenić fakt, że wspomniani autorzy w ogóle znaleźli się w książce; mimo bowiem nie do końca przychylnego potraktowania mogą wciąż zainteresować uważnego czytelnika.

Podsumowując, można stwierdzić, że *Wykłady* to godna uwagi publikacja. Szczególnie warto polecić ją tym, którzy nie mieli dotąd zbyt ścisłego kontaktu z filozofią polityki, a chcieliby zdobyć podstawowe informacje na ten temat.

Maksymilian Roszyk

Ireneusz Ziemiński, *Moralność i religia. Poglądy filozoficzne Josepha Butlera*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002, ss. 232, indeksy.

Joseph Butler (1692-1752), biskup anglikański, był jednym z wybitnych myślicieli swych czasów. Jego idee są przedmiotem dyskusji filozofów nam współczesnych, a mimo to w polskiej literaturze filozoficznej do niedawna brakowało publikacji, która oferowałaby wykład filozofii Butlera wykraczający poza fragmentaryczne uję-